Damian Kulej, Jak na lotni

Ty się śmiejesz z moich marzeń, chcesz na ziemi mocno stać
A ja z głową w chmurach łażę i nie umiem asem grać,
I nie umiem asem grać, hmm.

Jak na lotni zawieszony płynę hen w dalekie strony
I przed ludźmi jak najdalej uciec chcę
Z dala widzę jak na dłoni, że twój świat donikąd goni
I w niepamięć wciąż zamienia każdy dzień.

Ty na wszystko znajdziesz sposób, mówiąc prościej: umiesz żyć.
A ja już nie chcę kusić losu, wolę własną drogą iść.
Własną drogą, wolę iść. Jak na lotni zawieszony ...